

Sygn. akt I C 513/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant:sekr. sądowy Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 2 listopada 2018 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od M. B. na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście i 66/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 maja 2017 roku M. B. wniósł przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 100 073,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz M. B. od (...) S.A. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Dochodzona przez powoda w niniejszym postępowaniu kwota stanowiła zwrot nienależnego świadczenia, stanowiąca równowartość bezpodstawnie pobranych od powoda przez bank rat w oparciu o zawarte w umowach kredytu niedozwolone postanowienia umowne. Nienależne świadczenie polegało w ocenie powoda na tym, że bank pobierał od niego zawyżone raty spłaty kredytu. Kredyt choć udzielony i spłacany w złotych, był na podstawie zastrzeżenia umownego, o którym mowa w art. 358¹ § 2 k.c., waloryzowany kursem franka szwajcarskiego, ustalany jednostronnie przez bank. Powód wskazał, że zastrzeżenie umowne dotyczące waloryzacji zostało uznane za niedozwolone postanowienie umowne. Tym samym ponieważ klauzule waloryzacyjne zastrzeżone w umowie miały niedozwolony charakter nie mogły wiązać powoda i nie mogły stanowić tytułu prawnego świadczeń na rzecz banku i w konsekwencji świadczenia spełnione na rzecz banku przez powoda w zakresie w jakim wysokość świadczeń wynikała z tych niedozwolonych zastrzeżeń umownych, powinny zostać zwrócone jako świadczenie spełnione bez podstawy prawnej. Powód podniósł, że zawierając umowę z pozwanym bankiem o kredyt hipoteczny występował jako konsument, a przedmiotowa umowa zawarta została z zastosowaniem wzorca umownego przygotowanego przez pozwanego bez możliwości negocjacji jego postanowień. Strona powodowa zarzuciła, iż klauzule waloryzacyjne sformułowane w postanowieniach umownych nie należą do określonych w art. 69 ust. 1 prawa bankowego essentialia negotii umowy kredytu. W ocenie powoda zastosowane przez bank postanowienia umowne dotyczące waloryzacji rażąco naruszają interes powoda oraz są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Konsekwencją niedozwolonego charakteru

postanowień umownych jest zaś to, że umowa kredytowa jest w walucie polskiej bez waloryzacji do waluty obcej. Skutkiem uznania klauzuli za niedozwoloną jest wyłączenie takiego postanowienia z umowy kredytowej, przy czym umowa funkcjonuje w pozostałym zakresie, natomiast postanowienia niedozwolone nie zostają zastąpione innymi normami. Brak mocy wiążącej klauzuli następuje ex lege już z chwilą zawarcia umowy i nie wymaga stwierdzenia niedozwolonego charakteru klauzuli przed odpowiednim organem. W okresie od zawarcia umowy kredytowej bank realizował ją w stosunku do powoda stosując niedozwolone klauzule waloryzacyjne, na podstawie których pobierał od powoda raty spłaty kredytu w zawyżonej wysokości będącej wynikiem zarówno niedozwolonej waloryzacji pozostałego do spłaty długu, jak i samych rat. Mając na uwadze, że stosowanie waloryzacji walutowej było nieuprawnione, pobrana przez bank nadwyżka ponad kwoty należne obliczone bez zastosowania waloryzacji na podstawie klauzul niedozwolonych stanowi nienależne świadczenie w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (pozew k. 2-30).

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 lipca 2017 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej według norm przepisanych.

Strona pozwana podniosła zarzut nieudowodnienia roszczenia przez powoda co do zasady, jak i co do wysokości. Zdaniem pozwanego strona powodowa poprzestaje na ogólnikowych wywodach prawnych, popartych jedynie orzecznictwem, z którego wywodzi tezę o rzekomej abuzyjności zakwestionowanych postanowień umowy kredytu, niemniej nie zastępujących dowodu zaistnienia podstaw do jej stwierdzenia na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy. W ocenie banku, powód poza wielokrotnym powtórzeniem zarzutu o hipotetycznej dowolności banku w kształtowaniu kursów walut we własnej tabeli kursowej, nie powołuje żadnych dowodów na okoliczność wykazania przesłanek wynikających z art. 385¹ § 1 k.c. Strona powodowa nie wskazuje na okoliczności mające świadczyć o rażącym naruszeniu interesu strony, przede wszystkim ekonomicznego, nie wnioskuje też żadnych dowodów na okoliczność, że jej interes, w tym przede wszystkim ekonomiczny został naruszony w stopniu rażącym poprzez takie, a nie inne sformułowanie jej praw i obowiązków w klauzulach waloryzacyjnych. Strona powodowa nie dowodzi w szczególności twierdzeń o dowolnym kształtowaniu przez bank kursów waluty CHF czy spreadów publikowanych przez bank w tabeli kursowej banku. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda, podnosząc, że opierają się one na błędnym założeniu, że wobec pozbawienia umowy cech kredytu waloryzowanego do waluty obcej jest on oprocentowany w wysokości jaką pozwany stosował wyłącznie do kredytów waloryzowanych do waluty obecnej podczas gdy kredyt złotowy w analogicznym okresie, do tego w jakim został on udzielony powodowi oprocentowany był wyżej, a podstawą ustalania wysokości oprocentowania dla takich kredytów, była stawka bazowa WIBOR 3M. Zdaniem strony pozwanej umowa kredytu zwarta z powodem, w której kwota kredytu w złotych polskich została wyrażona w walucie obcej, w przypadku strony powodowej walutą tą jest CHF, nie jest sprzeczna ani z art. 69 prawa bankowego, ani z art. 358¹ § 5 k.c. oraz nie narusza zasady określoności świadczenia. Pozwany podniósł, że przesłanki określone w art. 411 pkt 1 k.c. znoszące wyłącznie możliwości dochodzenia zwrotu świadczenia określonego w art. 410 § 2 k.c., nie zachodzą w niniejszej sprawie, strona powodowa знаła bowiem treść zawartej umowy, a spełnienie świadczenia nie nastąpiło pod wpływem przymusu. W ocenie pozwanego roszczenie dochodzone przez powoda niniejszym pozvem w zakresie nadpłaconych rat odsetkowych kredytu, uległo przedawnieniu, a to z tej przyczyny, iż roszczenia z tytułu nadpłaconych odsetek od kredytu przedawniają się z upływem trzyletniego terminu, jako świadczenie okresowe (odpowiedź na pozew k. 152-217).

Powód w replice na odpowiedź na pozew z dnia 21 sierpnia 2018 roku w pełni podtrzymał stanowisko zawarte w pozwie i zgłoszone w nim wnioski. Powód podkreślił, że umowa o kredyt waloryzowany do waluty obcej, taka jaka została zawarta z powodem, to umowa o kredyt w walucie polskiej, do której wprowadzono walutową klauzulę waloryzacyjną, służącą waloryzacji wysokości świadczenia pieniężnego, które kredytobiorca zobowiązany jest spełnić na rzecz banku. Strona powodowa ponownie podkreśliła, że wyrok SOKiK z dnia 27 grudnia 2010 roku w sprawie XVII 153/09 jest prejudykatem dla niniejszej sprawy, ze wszystkimi istotnymi dla niego konsekwencjami. Wbrew twierdzeniu pozwanego obliczenie wysokości roszczenia powoda o zwrot nadpłaty wynikającej ze stosowania przez bank przy obliczaniu wysokości raty spłaty kredytu abuzyjnych postanowień dotyczących waloryzacji walutowej, oparte zostały na prawidłowych założeniach. Zdaniem powoda podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia

pozostaje bezskuteczny, bowiem roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia przedawnia się z upływem lat 10 od chwili gdy stało się wymagalne (replika na odpowiedź na pozew k. 421-444).

Do zamknięcia rozprawy strony nie modyfikowały swoich stanowisk w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. B. w dniu 4 maja 2007 roku zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę złotowego mieszkaniowego kredytu budowlano-hipotecznego, na podstawie której bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 204 000 zł na okres 30 lat. Część kwoty kredytu w wysokości 200 000 zł przeznaczona została na budowę domu jednorodzinnego położonego w W. gm. Ż., powiat (...), zaś część kwoty kredytu w wysokości 4 000 zł przeznaczana została na sfinansowanie kosztów związanych z udzieleniem kredytu (**dowód:** umowa kredytu k. 219-229).

W związku ze wzrostem kosztów inwestycji i brakiem środków na jej realizację M. B. rozpoczął poszukiwania dodatkowych źródeł finansowania budowy domu. Powód nie posiadał zdolności kredytowej umożliwiającej podwyższenie kredytu otrzymanego w Banku (...) S.A., dlatego też zgłosił się do pracownika (...) Banku, który zaproponował M. B. zwiększenie kredytu poprzez refinansowanie już zaciągniętego zobowiązania i skredytowanie dodatkowych, potrzebnych powodowi środków finansowych (**dowód:** przesłuchanie M. B. protokół k. 492-493 – 00:01:20-00:13:58).

(...) Banku S.A. przedstawił powodowi ofertę kredytu hipotecznego w polskim złotym oraz ofertę kredytu waloryzowanego. Ponadto powód został poinformowany przez przedstawiciela banku o jednoczesnym ponoszeniu ryzyka zmiany procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania. Nadto pracownik pozwanego poinformował M. B. również o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej (**dowód:** zeznania świadka M. D. protokół k. 477-478 – 00:01:47-00:51:48).

Wnioskiem z dnia 19 marca 2018 roku M. B. zwrócił się do (...) Bank S.A. o udzielenie kredytu na refinansowanie kredytu zaciągniętego w Banku (...) S.A., dokończenie budowy domu jednorodzinnego położonego w W. gm. Ż., powiat (...) oraz refinansowanie kosztów ubezpieczenia (...), w kwocie 470 000 zł w walucie CHF na okres 30 lat z równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi. W zakresie finansowania źródeł inwestycji powód nie zadeklarował wniesienia wkładu własnego, której koszt w całości miał zostać pokryty z wnioskowanego kredytu. Jako proponowane zabezpieczenie kredytu M. B. wskazał hipotekę na nieruchomości, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy, (...) – składka (...) kredytowana oraz ubezpieczenie kredytu do czasu ustanowienia zabezpieczeń (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 230-234).

W dacie wnioskowania o udzielenie kredytu M. B. posiadał wykształcenie wyższe, ukończone studia na kierunku rachunkowość. Zatrudniony był na podstawie umowy o pracę, jako dyrektor finansowy w spółce (...) Sp. z o.o. z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie (...) zł netto. Powód posiadał kartę kredytową na kwotę (...) zł, limit odnawialny na kwotę (...) zł oraz dwa kredyty na kwoty (...) zł oraz (...)zł (**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu k. 230-234, zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach k. 253-254, 255-256, przesłuchanie M. B. protokół k. 492-493 – 00:01:20-00:13:58).

Decyzją kredytową z dnia 27 maja 2008 roku (...) Bank S.A. przyznał M. B. kredyt z przeznaczeniem na refinansowanie kredytu budowlano hipotecznego udzielonego przez Bank (...) S.A., dokończenie budowy budynku mieszkalnego położonego w miejscowości W., działka gruntu nr (...), pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu oraz pokrycie kosztów składki ubezpieczenia (...) w kwocie 470 000 zł w walucie kredytu CHF. Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 26 maja 2008 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosiła 229 067,16 CHF, miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w decyzji kredytowej. Bank w decyzji udzielił powodowi kredytu na okres 360 miesięcy, z równymi ratami kapitałowo odsetkowymi, prowidzją za udzielenie kredytu

w wysokości 2% kwoty kredytu tj. 9 400 zł, opłatą z tytułu ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) S.A. w wysokości 0,20% kwoty kredytu tj. 940 zł, oprocentowaniem kredytu w wysokości 3,79% oraz marżą banku w wysokości 0,90% (**dowód:** decyzja kredytowa k. 240-243).

W dniu 9 czerwca 2008 roku M. B. zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF.

Zgodnie z § 1 ust. 1A umowy celem kredytu było refinansowanie kredytu budowlano hipotecznego udzielonego przez Bank (...) S.A. umową z dnia 4 maja 2007 roku, dokończenie budowy budynku mieszkalnego położonego w miejscowości W., działka gruntu nr (...), pokrycie opłat związanych z udzieleniem kredytu oraz pokrycie kosztów składki ubezpieczenia (...). Stosownie do ust. 2 kwota kredytu wyniosła 470 000 zł. Zgodnie z ust. 3 tego paragrafu walutą waloryzacji kredytu był frank szwajcarski (CHF). W myśl ust. 3A kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 26 maja 2008 roku według kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wyniosła 229 067,16 CHF. Kwota ta miała charakter informacyjny i nie stanowiła zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w niniejszym punkcie.

Zgodnie z § 10 ust. 5 raty kapitałowo odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane miały być w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

W myśl § 29 ust. 1 umowy kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z warunkami udzielenia kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Kredytobiorca jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu. Natomiast w ust. 2 tegoż paragrafu kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w (...) oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i je w pełni akceptuje (**dowód:** umowa kredytu k. 41-47).

Powód przed podpisaniem umowy miał możliwość i zapoznał się z jej treścią, jednak uczynił to w zakresie podstawowych postanowień umowy dot. kwoty kredytu, czasu spłaty itd., albowiem te były dla niego najbardziej istotne oraz interesujące. M. B. miał możliwość negocjowania postanowień umowy i negocjował ją w zakresie kwoty kredytu i terminu realizacji umowy (**dowód:** przesłuchanie M. B. protokół k. 492-493 – 00:01:20-00:13:58, zeznania świadka M. D. protokół k. 477-478 – 00:01:47-00:51:48).

Wnioskiem z dnia 9 czerwca 2008 roku „o wypłatę transzy kredytu/odblokowanie środków kredytu” M. B. zwrócił się do (...) Banku S.A. o wypłatę w dniu 10 czerwca 2008 roku kwoty 206 000 zł na rzecz kredytobiorcy na rachunek prowadzony w Banku (...) S.A. oraz 14 000 zł na rachunek powoda, jak również zwrócił się o pobranie kwoty 3 559,50 zł na pokrycie opłat związanych z kredytem oraz 6 489,15 zł na pokrycie opłat związanych z ubezpieczeniem (...) (**dowód:** wniosek k. 257-258).

Wnioskiem z dnia 19 czerwca 2008 roku „o wypłatę transzy kredytu/odblokowanie środków kredytu” M. B. zwrócił się do (...) Banku S.A. o wypłatę w dniu 21 czerwca 2008 roku kwoty 160 000 zł na rachunek powoda (**dowód:** wniosek k. 259).

Wnioskiem z dnia 9 października 2008 roku „o wypłatę transzy kredytu/odblokowanie środków kredytu” M. B. zwrócił się do (...) Banku S.A. o wypłatę w dniu 14 października 2008 roku kwoty 90 000 zł na rachunek powoda. Wniosek rozpatrzono negatywnie wobec niezrealizowania na budowie kredytowanej nieruchomości prac w postaci wykonania podłóg, glazury, robót malarskich i okładzin z płyt GK (**dowód:** wniosek k. 261).

Wnioskiem „o wypłatę transzy kredytu/odblokowanie środków kredytu” datowanym na dzień 9 października 2008 roku otrzymanym przez pozwanego w dniu 21 października 2008 roku M. B. zwrócił się do (...) Banku S.A. o wypłatę

w dniu 21 października 2008 roku kwoty 90 000 zł na rachunek powoda. Wniosek rozpatrzono negatywnie wobec niezrealizowania przez powoda rzeczowego zakresu prac budowlanych (**dowód:** wniosek k. 260).

Ewentualnie: M. B. w dniu 14 listopada 2008 roku ponownie zwrócił się do banku z wnioskiem o wypłatę transzy kredytu/odblokowanie środków kredytu, aby ten w dniu 18 listopada 2008 roku uruchomił i przelał na rachunek powoda kwotę 90 000 zł stanowiącą II transzę kredytu. Pozwany uruchomił wnioskowaną transzę wobec braku uwag co do stanu realizacji inwestycji budowlanej (**dowód:** wniosek k. 262).

Po dniu 1 lipca 2009 roku (...) Bank S.A. w drodze zmiany regulaminu udzielania kredytów umożliwił powodowi spłatę zaciągniętego kredytu bezpośrednio w walucie waloryzacji z pominięciem ustalonego przez bank kursu waluty (**dowód:** zeznania świadka M. D. protokół k. 477-478 – 00:01:47-00:51:48).

Na podstawie aneksu zawartego w dniu 30 stycznia 2015 roku pomiędzy stronami umowy z dnia 9 czerwca 2008 nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF, bank zapewnił kredytobiorcy możliwość dokonywania zmian waluty spłaty kredytu hipotecznego ze złotych na walutę waloryzacji oraz z waluty waloryzacji na złote w okresie obowiązywania umowy. Dodatkowo kredytobiorcy umożliwiono spłatę kredytu w walucie waloryzacji (**dowód:** aneks k. 48-50).

Od 2015 roku M. B. spłaca raty kapitałowo-odsetkowe w walucie waloryzacji kredytu (**dowód:** przesłuchanie M. B. protokół k. 492-493 – 00:01:20-00:13:58).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd ustalając stan faktyczny oparł się również na zeznaniach świadka M. D. w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Niewątpliwie z zeznań świadka, popartych również materiałem dowodowym w postaci dokumentów (umowa i zawarte w niej oświadczenia) wynika proces i standardy zawierania przez bank umów o kredyt hipoteczny waloryzowany do CHF. Jak zeznał świadek, i co miało miejsce w przypadku zawierania umowy kredytowej przez powoda, pracownik banku miał obowiązek przedstawienia kredytobiorcy oferty kredytu hipotecznego w polskim złotym oraz kredytu waloryzowanego, ponoszeniu ryzyka zmiany procentowej polegającej na tym, że w wyniku niekorzystnej zmiany stopy procentowej może ulec zwiększeniu comiesięczna rata spłaty kredytu/pożyczki oraz wartość całego zaciągniętego zobowiązania, nadto pracownik pozwanego był zobowiązany do informowania kredytobiorcy o kosztach obsługi kredytu w wypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej. Powyższe wynikało nie tylko z wewnętrznych regulacji banku, których realizacja sprawdzana była przez zewnętrzną firmę, ale również rekomendacji KNF, dlatego też z tych względów należało dać wiarę zeznaniom świadka w opisanym zakresie.

Ustalając stan faktyczny Sąd częściowo oparł się na dowodzie z przesłuchania powoda w zakresie wskazanym w uzasadnieniu. Niewątpliwie za wiarygodne należało uznać zeznania strony powodowej dotyczące przyczyn i okoliczności związanych z zawarciem umowy kredytu, wykształcenia powoda oraz jego doświadczenia zawodowego. Zauważyć również należy, biorąc pod uwagę materiał dowody zgromadzony w sprawie, w tym składane przez powoda w umowie kredytowej oświadczenia, jak i złożone przez świadka M. D. zeznania, iż wątpliwości należy poddać podnoszone w treści pozwu, jak i późniejszym przesłuchaniu powoda zarzuty o jego niedoinformowaniu przez bank oraz jego pracowników w zakresie ryzyka kursowego, kursu walut, spreadu, waluty kredytu, a także jego kosztów. Zebrany materiał dowodowy i ustalony stan faktyczny, oceniony także pod kątem doświadczenia zarówno zawodowego oraz konsumenckiego powoda, kontaktów z produktami bankowymi i jego wykształcenia wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu posiadał on pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem waloryzowanym do waluty obcej, ryzyku walutowym, spreadzie itd. Niewątpliwie powód w oparciu o otrzymane dane dokonał własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z nią wybrał kredyt waloryzowany do CHF.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny rachunkowości i finansów na okoliczność wyliczenia wysokości nadpłaconych rat spłaty z tytułu zawartej przez pozwanego z powodem umowy kredytu przy uwzględnieniu, że powoda nie wiązały postanowienia dotyczące waloryzacji według kursu waluty obcej określonego w tabeli banku. Wniosek powyższy nie zasługiwał na uwzględnienie, bowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej. To strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy. Zlecenie biegłemu przez Sąd opracowania opinii w zakresie wnioskowanym przez powoda wykraczałoby poza dyspozycję art. 278 k.p.c. i przerzucałoby w istocie na biegłego obowiązek strony wynikający z treści art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. obligujący powoda do określenia podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2010 r., I ACa 286/10, LEX nr 1120109, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 września 2012 r., III AUa 519/11, LEX nr 1220780, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2012 r., I ACa 647/12, LEX nr 1236382). Niezależnie od powyższego zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z przyczyn, dla których powództwo zostało oddalone, a które wskazane zostały w dalszej części uzasadnienia. W tym przypadku przeprowadzenie dowodu nie wniosłoby istotnych faktów do sprawy, a przyczyniłoby się jedynie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej przez powoda, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Stosownie do ust. 2. art. 69 pr. bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego.

Analiza postanowień zawartej przez powoda umowy kredytu zawartej w PLN i waloryzowanej do CHF, daje podstawy do stwierdzenia, że jest ona zgodna z art. 69 ust. 1 pr. bankowego. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego spełnia przywołane powyżej ustawowe wymogi, prawa bankowego. W umowie kwotę udzielonego

kredytu ustalono w wysokości 470 000 zł i poddano waloryzacji do CHF, w związku z czym nie można przyjąć, że kwota kredytu nie została określona, a umowa kredytu hipotecznego waloryzowanego do CHF jest umową o kredyt w złotych polskich. Zawarte w umowach postanowienia, dotyczące kwoty kredytów w PLN oraz poddaniu ich waloryzacji do CHF oraz tego, zgodnie z którym uruchomienie kredytu następuje w złotówkach (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę szwajcarską (CHF) zgodnie z kursem kupna waluty z tabeli kursowej, nie jest wyłączone z punktu widzenia treści przywołanych powyżej przepisów i nie sprzeciwia się ustawowej definicji umowy kredytu, która powinna między innymi określać kwotę i walutę kredytu, zasady jego zwrotu i jego oprocentowanie. Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku, wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291) dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame.

Za dopuszczalnością kredytów waloryzowanych, opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, Legalis). W jego uzasadnieniu wyjaśnił, że umowa kredytu indeksowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 pr. bankowego). Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu.

Przechodząc do oceny zarzutu abuzywności kwestionowanych przez stronę powodową postanowień umownych dotyczących waloryzacji, wskazać należy iż problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo Sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienie rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa było w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że omawiany wyrok od chwili wpisania

uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędy Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami. W sprawie niniejszej sporne postanowienia objęte są umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ miał powód, o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia.

Z tych względów w zdaniem sądu w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, nieuzgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Bezspornie stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powoda w roli konsumenta, pozwanego zaś w roli przedsiębiorcy, natomiast kwestionowane przez stronę powodową klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytowej, w ocenie Sądu nie regulują głównych świadczeń stron. Ponadto przyjąć należy, w świetle zebranego materiału dowodowego, że powód nie miał udziału w uzgadnianiu treści spornych klauzul, lecz jedynie biernie przyjął zaproponowane przez bank zapisy. Zauważyć także należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia, czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. W przypadku uznania, że w przedmiotowej sprawie klauzula waloryzacyjna określałaby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania jej abuzywności.

Trzeba jednak w tym miejscu zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). W okolicznościach niniejszej sprawy powód chciał zaciągnąć kredyt hipoteczny w celu refinansowania już zaciągniętego kredytu w PLN, uzyskania środków na ukończenie budowy domu, jak również sfinansowanie kosztów kredytu w (...) Banku i jego ubezpieczenia. W rezultacie zgłoszone potrzeby pożyczkowe wywołują ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień, albowiem otrzymuje satysfakcjonujące z punktu widzenia jego potrzeb warunki umowne. Tak więc jakkolwiek, ściśle rzecz biorąc, powód nie wywierał wpływu na konkretne końcowe brzmienie postanowień umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powoda świadomie przez niego zgłoszonymi. Sąd podkreśla, że wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego postanowień z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

Dodać należy, że zgodnie z art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany zaś nie zaoferował dowodu, który by uwierzytelnił okoliczność, że powód miał wpływ na treść kwestionowanych postanowień.

Tymczasem w odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd przychylił się do stanowiska strony pozwanej, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu co do żadnej ze spornych klauzul.

W ocenie sądu zastosowane w umowie postanowienia waloryzacyjne nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Abuzowność klauzul indeksacyjnych wywodzona była przez stronę powodową z faktu, że miernikiem waloryzacji był kurs waluty CHF ustalany w sposób dowolny i jednostronny przez bank.

Po pierwsze, zarzut dowolności postępowania banku w zakresie sposobu kształtowania kursu walut zawartych w tabelach kursowych w dużej mierze nie ma mocy. Oczywiście umowy kredytu indeksowanego z istoty swojej są takiego rodzaju, że kredytobiorca jako strona umowy pozostaje bez wpływu na parametry aktualnego próbiezysa wysokości należnej raty. Lecz nie oznacza to ipso facto, że przedsiębiorca (bank) wpływa na ten próbiezys w sposób dowolny.

Wskazać należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla waloryzacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego, czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają li tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowy odsyłający do omawianych mierników waloryzacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzowności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego, ze względu na okoliczności w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać wyprowadzenie niejako poza umowę miernika wartości świadczeń, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF, na którą to wartość w ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a co prowadziło do destabilizacji wartości świadczeń umownych. Przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów waloryzowanych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powód był informowany, co znajduje odzwierciedlenie w oświadczeniu zawartym w załączonej do akt sprawy umowy kredytowej, jak zeznaniach świadka M. D.. Powód w chwili zawierania umowy zdawał sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe, jakie są zalety i wady zaciąganego kredytu, był zaznajomiony z mniej ryzykownymi instrumentami oferowanymi przez bank, a także rozumiał mechanizmy kształtowania raty. W przekonaniu Sądu powód zdawał sobie sprawę, z wszystkich korzyści i zagrożeń płynących z umowy kredytu waloryzowanego do CHF, natomiast odmienne stanowisko powoda w tej kwestii stanowi zdaniem Sądu przyjętą taktykę procesową.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone

zwyczaj – także w odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. Należy wyraźnie stwierdzić, że powód dokonał świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy niewątpliwie były dla niego korzystne. Dopiero z perspektywy czasu ocenił, że kredyt nie był dla niego korzystny, jak się tego spodziewał, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony. Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w 2009 roku modyfikując regulamin przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie waloryzacji kredytu. Wykorzystanie tej sposobności przez powoda dopiero w 2015 roku umożliwiło mu uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe zwłaszcza wobec zmian kursowych CHF.

Konkludując, należy wskazać, że Sąd nie stwierdził podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul waloryzacyjnych jako niewiążących stron. W związku z tym brak było podstaw do uznania dokonanych przez niego świadczeń za nienależne.

Z tych wszystkich względów, Sąd doszedł do przekonania, że powództwo podlegało oddaleniu na zasadzie art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. a contrario.

Co również istotne, gdyby przyjąć hipotetycznie sytuację, że w niniejszej sprawie powód dowiódłby wszelkich koniecznych przesłanek abuzywności omawianych postanowień, to w ocenie Sądu powód nie udowodnił roszczenia z tytułu kwot nienależnie zapłaconych pozwanemu w realizacji postanowień umownych stanowiących o waloryzacji wysokości świadczeń do waluty obcej.

Stosownie do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Należy przychylić się do stanowiska strony pozwanej, że metoda wyliczenia roszczenia przyjęta przez powoda nie jest wystarczająco uzasadniona. Opis metodologii wyliczeń jest lakoniczny i mało klarowny – tym samym nie pozwala sądowi na weryfikację ich poprawności. Ponadto wątpliwości budzi powiązanie wyliczeń z oprocentowaniem LIBOR 3M, podczas gdy kredyty w złotych polskich, co do których strony umowy nie dokonują waloryzacji do waluty obcej oprocentowane są stopami procentowymi powiązanymi ze wskaźnikiem WIBOR. Doprowadzenie do sytuacji, w której kredyt udzielony w złotych oprocentowany byłby jak kredyt walutowy byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i niesprawiedliwe dla kredytobiorców zawierających zwykle umowy kredytu, nieindeksowane do waluty obcej, a w związku z tym ponosili znacznie wyższe koszty kredytu.

Niewątpliwie wykazanie wysokości roszczenia jest obowiązkiem strony powodowej, z którego nie mógł strony zwolnić biegły sądowy. Do przygotowania powództwa należy zapewnienie dokładnego i czytelnego wykazania nie tylko legalnej zasadności dochodzonych kwot, ale również ich wysokości. Obowiązkom tym w niniejszym postępowaniu powód nie sprostał.

Z uwagi na niezasadność powództwa wynikającą z wyżej przytoczonych racji Sąd pominął rozważania dotyczące podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo jako bezpodstawne na podstawie przytoczonych przepisów (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 5 400 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804) oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych (punkt II sentencji wyroku).